

# Halina Chałacińska-Wiertelak

---

"Kraszewski w imperium rosyjskim (1812-1863-1917)", Wołodymyr Wasylenko, Poznań 2002 : [recenzja]

---

Acta Polono-Ruthenica 8, 307-314

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### III. Recenzje, omówienia i sprawozdania

**Wołodymyr Wasylenko, *Kraszewski w imperium rosyjskim (1812–1863–1917)*, Poznań 2002, ss. 404**

Monografia *Kraszewski w imperium rosyjskim (1812-1863-1917)* zawiera 366 stron tekstu ciągłego, wykaz materiałów archiwalnych i muzealnych (9 pozycji), obszerny indeks osób (10 stron) oraz résumé w dwóch językach (polskim i angielskim). Tekst zasadniczy składa się ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. Do rozprawy zostały włączone grafiki i rysunki Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Historycznoliteracka solidność rozprawy Wołodymyra Wasylenki – organizowanej według koncepcyjnego rozpoznania rozległego i różnorodnego materiału, według swoistej „poetyki kompozycji”, która w tym przypadku wymagała przemyślanej selekcji niewyobrażalnej liczby wytworów tej nie tylko wielogatunkowej, ale i wielorodzajowej twórczości – jednocześnie stanowi przedmiot obligujący do podjęcia próby określenia paradygmatu, wartości nadrzędnej dla „fenomenu Józefa Ignacego Kraszewskiego”. Zatem już sam dorobek artystyczny pisarza, prezentowany przez ukraińskiego literaturoznawcę, legitymuje się nierozdzielną jednością z nośnym kontekstem wielokulturowego pogranicza Polski, Ukrainy i Rosji czasu rozbiorów z jednej strony, a z drugiej – z artykułowaną w wypowiedziach dyskursywnych pisarza jego samoświadomością artystyczną, która, będąc przez ten historyczny chronotop określaną, jednocześnie buduje indywidualno-społeczne treści właśnie tej epoki. Docenienie i konsekwentne eksponowanie w rozprawie tego splotu znaczących treści sprawia, że monografia *Kraszewski w imperium rosyjskim (1812-1863-1917)* jawi się jako ważki przykład literaturoznawstwa komparatystycznego. Wieloaspektowy charakter tej dyscypliny naukowej został zaprezentowany poprzez odniesienia literackiego dorobku Kraszewskiego do:

– swoistej duchowej emigracji polskiego patrioty w polityczno-kulturowej sytuacji porzoborowego pogranicza;

– twórczości współczesnych mu działaczy kultury oraz pisarzy polskich, ukraińskich i rosyjskich (np. Juliusza Słowackiego, Cypriana Norwida, Tarasa Szewczenki, Iwana Franko, Nikołaja Gogola i Iwana Turgeniewa);

– własnych grafik, rysunków i szkiców Kraszewskiego, zespolonych z jego dokonaniem literackimi za sprawą realizacji artystycznego credo, iżby zawrzeć w każdym fragmencie twórczości przejaw „życia”;

– przekładu *Boskiej komedii* Dantego oraz do wykładów Kraszewskiego o genialnym florentyńczyku, szerzej – do idei „Dante”, uruchamiającej w monografii znaczący kontekst, jak można to określić za Michałem Bachtinem, „życia idei” aktualizujących się w czasie historycznym polskiego twórcy.

Takie poznawcze porządkowanie przedmiotu obserwacji, prezentowanego nie statycznie, ale w dynamicznej sieci związków, wyznacza także trop dla percepcji rozprawy w podjętej próbie jej omówienia. Zatem twórczo zrekonstruowana przez autora monografii i wszechstronnie przezeń rozumiana skala zjawiska, przekładalnego w takim odczytaniu na współczesne problemy dyskusji, na postulaty i ustalenia metodologiczne (światowej) komparatystyki, inspirowane do stawiania pytań, do kontynuacji interpretacyjnych w oparciu o tak bogatą i złożoną ofertę poznawczą. Oto problem: jak dzisiaj czytać dzieło literackie, które zgodnie z najnowszymi wskazaniem humanistyki jest postrzegane jako część kodująca całość kultury duchowej, w propozycji artystycznej Kraszewskiego i badawczej Wasylenki zyskuje wymiar o tyle szerszy, o ile obiektywnie wychodzi poza ramy utworu literackiego, werbalizowanego z reguły (przez tradycyjną historię literatury) jako gatunkowa tożsamość. Godny odnotowania jest tutaj punkt widzenia polskiego artysty i zarazem jego twórczy impuls, aby niestrudzenie zapisywać obserwowaną rzeczywistość, bowiem w każdej jej części zawiera się całość, co jest wiązane przez autora monografii z ideałem pisarza, czyli z powieściową całością ustrukturuwanego życia, szerzej – z nieograniczonością realistycznego stylu niejako zadanego przez zasadę prawdziwości zdarzeń i będącego przeciwieństwem „romantycznej iluzji” oraz oderwanej od życia „mitologizacji”. Można tutaj zauważyć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że tak „szeroka” świadomość artystyczna powieściopisarza wraz z jej realizacją stanie się przedmiotem badań także w jakościowo odmiennych kontekstach: teoretycznym, metodologicznym, kulturoznawczym.

Tymczasem warto przyrzeć się bliżej „fenomenowi Kraszewskiego”, jak podkreśla autor rozprawy, rozpatrywanemu tylko w ramach realiów tej epoki, która go zrodziła. A przecież w przypadku każdego artysty nacjonalnie i historycznie ograniczone staje się uniwersalną wartością, jak właśnie w omawianym przypadku *Boskiej komedii*, za sprawą której kolejny rozdział pracy rozwija się według paradygmatu artysty wygnańca (z nacjonalnej kultury) z eksponowaną tezą, że „bez wygnania Dante nie byłby artystą tej miary”. Oczywista paralela z losem polskiego patrioty stanowi w rozprawie

perspektywę zmieniającą tak jednoznaczną zapowiedź postępowania metodologicznego i uzmysławia, że wysiłki Wołodymyra Wasylenki są zorientowane na możliwość przekroczenia ograniczonego wymiaru: już to gatunkowej odmiany powieści społecznej, już to historycznego czasu „życia” i wyniesienia ich do poziomu określającej wartości estetycznej, światopoglądowej. Odnosi to przede wszystkim do artykułowanych w rozprawie raczej domyślnie uniwersaliów Kraszewskiego poprzez eksponowanie ilościowej różnorodności typów uprawianej przezeń twórczości, „wielowymiarowości”. Pojęcie to, nierozzerwalnie związane z „fenomenem Kraszewskiego”, buduje prowadzącą tezę interpretacyjną monografii określoną jako „metatekst”. W przejściowej propozycji kategoria ta została nawet synonimicznie zastąpiona wyrażeniem „megatekst”, kładącym akcent na ilościowy aspekt dokonań artystycznych pisarza.

Koncepcyjnie nośny pozostaje „metatekst” rozumiany jako „tekst tekstu” Kraszewskiego, dla którego każdy przejaw jego własnej twórczej działalności jest tekstem. Wolno rozumieć, iż wyznaczając przyszłą percepcję dorobku pisarza, „metatekst” określałby się jako kategoria światopoglądowa dzieła artystycznego i zarazem – badawcza. Intuicyjnie odnaleziona i świadomie eksponowana teza może okazać się płodna przede wszystkim jako perspektywa wydobywania ukrytych treści „fenomenu” i jego styków kulturowych. Wydaje się, iż z metodologicznego punktu widzenia kategoria ta zasługuje na pogłębioną konceptualizację. W kontekście dzisiejszej humanistyki, preferującej otwarte (poszukujące) metodologie, problem zyskuje na wadze.

Tak ambitnie urzeczywistniana monografia, będąca przecież w założeniu i w werbalnej realizacji pracą materiałową (obfitującą w liczne omówienia i przytoczenia z dokonanych już badań polskojęzycznej literatury przedmiotu, a także w cytaty z utworów artystycznych), wprowadza w metodologiczny problem kategoryzacji zjawisk funkcjonujących dotychczas w humanistyce częstokroć na zasadzie opisu lub metafory. Nieoczekiwanie więc casus Józefa Ignacego Kraszewskiego, najbardziej płodnego pisarza nie tylko w skali europejskiej, który wszelako nie osiągnął wyżyn arcyzmu według żadnego kanonizowanego wzorca, chociażby według gatunkowej odmiany powieści filozoficznej, może posłużyć jako materiał do diagnozowania przez współczesną komparatystykę, a także hermeneutykę, przemożnie zorientowane na wypracowanie paradygmatów rozumiejącego czytania, na wyjaśnianie.

Idąc dalej tropem rozważań stymulowanych przez logikę selekcji zastosowaną wobec ogromnej spuścizny literackiej, szerzej – kulturalnej, wobec historyczno-politycznych uwikłań oraz funkcji „osobowości” polskiego pisarza w badanej całości, a także kompozycyjnego uszeregowania tego złożonego przedmiotu obserwacji, można odkryć, że diachroniczny ogląd wieloaspektowości immanentnie synchronizuje się za sprawą zorientowania na wartość „wielkiego czasu”. To imię Dantego Alighieri legitymuje się tutaj

mocą scalania w pojemny kontekst rozproszonych w poprzednich rozdziałach śladów wielkiej literatury, sygnowanych (poza wcześniej wymienionymi) nazwiskami Balzaca, Szekspira, Wergiliusza wreszcie. Właśnie Wergiliusz budzi w polskim pisarzu tęsknotę za powtórnym urzeczywistnieniem się sytuacji „mistrz – uczeń”, a więc za narodzinami wielkiego dzieła Kraszewskiego na miarę „mistrza i twórcy”, Dantego. Nieprzypadkowo więc rozdział poświęcony *Boskiej komedii* działa jak swoisty katalizator, szeregując znaczeniowo poszczególne części rozprawy, które teraz mogą być postrzegane w optyce intencjonalnego zdążania całego „fenomenu Kraszewskiego” ku osiągnięciu najwyższego wymiaru dzieła. Należy zatem podkreślić, iż ten zwińczający rozdział rozprawy jest realizowany przez jej autora nie tylko jako przez odkrywcę *Boskiej komedii* Dantego w przekładzie Józefa Ignacego Kraszewskiego, ale przede wszystkim jako przez wytrawnego znawcę poezji, omawiającego różne wersje polskojęzycznych tłumaczeń, wykazującego się jednocześnie znajomością uniwersalnych sensów oryginału, aby także i tym razem zlokalizować treść syndromu „życie” w konsekwentnie budowanej „wielowymiarowej” całości, w „metatekście”.

Ten sposób komparatystycznego poszerzania wspomnianego kontekstu dotyczy wszystkich przytoczonych w monografii informacji, istotnych danych biograficznych oraz działalności wybitnych działaczy kultury, w szczególności ukraińskiej, z którą Kraszewski był żywotnie związany (mieszkając przez długie lata w Żytomierzu), informacji funkcjonujących nie jako znaczące tło, ale stanowiących organiczną składową omawianego fenomenu.

Zgodnie z podjętym tematem oraz założeniami poznawczymi rozprawy adresowanej do odbiorcy rosyjskiego (rosyjskojęzycznego) W. Wasylenko preferuje komentujący opis i za pomocą tej formy dyskursu prezentuje jawne znaczenie języka konstruowanej całości Kraszewskiego. Wszelako temperament naukowy interpretatora, łączący benedyktyńską pracowitość i solidność obserwacji z intuicją filologiczną i inwencją, sprawia, że w pracy można byłoby prześledzić proces przechodzenia w kierunku ewokowania sensów ukrytych. Bowiernie tak bogaty treściowo przedmiot badań, prowadzący w wielu kierunkach możliwych asocjacji – jak chociażby, dla przykładu, sławetny zmysł obserwacyjny Kraszewskiego, który jednakże nie wybudowuje niepowtarzalnego stylu artystycznego tej wysokiej miary, jaka stała się udziałem współczesnego polskiemu artyście autora *Martwych dusz* – wymagał szczególnej dyscypliny metodologicznej, sprawiającej, ażeby gromadzony materiał, ciągle wzbogacając temat, jednocześnie funkcjonował w zakreślonych ramach pojemnych wartości: „wielowymiarowości” i „życia”, „metatekstu”. Wypada tutaj uświadomić jeszcze jedną osobliwość, tę mianowicie, że kategoriałnie rozumiany pisarz, artykułowany w monografii jako „fenomen Kraszewskiego” i wyposażony w cechy osobowościowe oraz ludzkie cechy zniewolonego patrioty, tytana pracy, w rozważaniach ukraińskiego badacza

urasta do rangi upodmiotowionego przedmiotu badań, co po części dzieje się za sprawą fascynacji autora monografii polskim powieściopisarzem; w rezultacie jednak zawsze podporządkowanych dyscyplinie intelektualnych rozstrzygnięć. Zatem eksponowane zgłoszenie jakiejś propozycji badawczej, wynikającej z zaprezentowanych dociekań, nie umniejszyłoby walorów poznawczych monografii, zwłaszcza że jej autor słusznie podkreśla, iż „fenomen Kraszewskiego” to problem ciągle otwarty. Wobec stopnia zaawansowania badań współczesnej polonistyki (czemu Wołodzyr Wasylenko daje wyraz także w rozbudowanych przypisach) wypada uściślić, iż problem pozostaje otwarty dla takich penetracji naukowych, które wartościowałyby przedmiot na poziomie paradygmatów, dominant i kategorii, prowadząc w kierunku istotnych ustaleń światopoglądowych, dotyczących dzieł polskiego twórcy.

Z racji wysokich kwalifikacji poznawczych rozprawy, prowadzonej w kierunku twórczego wykorzystania rekonstruowanych treści, jej wnikliwy czytelnik może czuć się zainspirowany do podjęcia żywego dialogu z prezentowaną monografią. Wszak nie stanowi ona całości zamkniętej i statycznej, lecz odwrotnie, jak wolno się spodziewać, stymuluje przyszłych literaturoznawców, neofilologów do różnopochoďnych kontynuacji. Ze względu na obiektywne uwarunkowania wynikające z charakteru percepcji, a także w omawianym przypadku z „osobowego” potraktowania tego przedmiotu również recenzent ma możliwości zgłaszania propozycji problemowych, o ile wynikają one z materiału zaprezentowanego w monografii *Kraszewski w imperium rosyjskim (1812-1863-1917)* i ze sposobu prowadzenia dyskursu. Monografia ukraińskiego literaturoznawcy stymuluje do zasugerowania możliwych zagadnień.

Oto one:

1) Polsko-ukraińsko-rosyjski styk kulturalny wobec nadziei komparatystyki kulturowej: opierając się na Łotmanowskiej koncepcji „semiosfery” oraz z uwzględnieniem możliwej tutaj propozycji umieszczenia w niej „fenomen Kraszewskiego” jako epicentrum dynamiki „przecięcia się” wieloetnicznych treści. Propozycja ta jest czytelna wobec udanej próby rekonstrukcji przenikania się poczynań polskiego artysty i patrioty z recepcją jego dorobku w kulturze rosyjskiej oraz osobistych i artystycznych kontaktów pisarza z kulturą ukraińską, prezentowanych kolejno w końcowym podrozdziale I rozdziału („Siewca i obrońca”) oraz w początkowym podrozdziale II rozdziału („Czy znasz ten kraj?”).

2) „Fenomen Kraszewskiego” wobec kategorii geniusza, postrzeganej we współczesnej kulturze przez pryzmat „wzorca Leonarda”, który tutaj wszelako winien być wzbogacony, zwłaszcza mentalnie, przez rosyjski syndrom zjawiska, a tym samym mógłby okazać się szczególnie nośny, chociażby z racji historycznej równoległości „fenomen Kraszewskiego” i rosyjskiego syndromu geniusza. Warto zaznaczyć, że materiał egzemplifikacyjny w eseju hermeneutycznym Andrieja Bielego stanowili twórcy tej miary, co Gogol, Dostojewski,

Tołstoj. Podkreślam, iż wymienionych twórców, w różnym stopniu obecnych w omawianej rozprawie, łączy w teże jednolita funkcja budowania historyzoficznego kontekstu polskiego pisarza.

3) „Epokowe myślenie” rozumiane w tej propozycji jako, określony przez historyczny szok 1812 r. paradygmat świata Dostojewskiego i Tołstoj. Tak zaproponowany (w koncepcji mitografistów rosyjskich) model świata dzieła mógłby stanowić swoistą projekcję, według której kumulowałyby się rozproszone, różnopoziomowe wartości całego dorobku autora *Ulany*. Jakość adekwatną do pozytywnego „szoku” w kulturze rosyjskiej stanowiłby w „fenomenie Kraszewskiego” negatywny syndrom utraconej ojczyzny, który, jak można byłoby z łatwością ustalić na podstawie kontekstu wypowiedzi dyskursywnych samego artysty, leży u początku jego, chciałoby się powiedzieć, przestrzennego pisarstwa, niejako usiłującego pokonać klaustrofobiczny stan niemożliwości. Znaczących danych faktograficznych dostarczają w dysertacji zapisy: „W brzmieniu rejestrów rosyjskich”, „Dossier kancelarii imprentatorskich”.

4) „Kod Dantego” jako zapis możliwych realizacji artystyczno-światopoglądowych, eksploatowany przez symbolistów rosyjskich, w ich postrzeganiu odsłania ów szyfr przede wszystkim wartość „drogi”, natomiast w percepcji polskiego translatora zwraca uwagę docenianie symbolu wygnania jako tożsamego z twórczym impulsem. Obserwacja wzajemnie zorientowanych dwóch typów samorealizacji, inspirowanej wspólnym źródłem idei, może rzucić światło na życie „kodu Dantego”, szerzej – kodu jako takiego w kulturze. Utrwalona we współczesnej humanistyce konstanta „otwartości niezamierzony” (w odniesieniu do *Boskiej komedii* właśnie) pozwoliłaby przyporządkować fascynacji Kraszewskiego twórczym ideałem, „mistrzem” Dantem, fakt linearnego postrzegania świata i takiegoż strukturywania własnego dzieła przez polskiego pisarza, dzieła mogącego się rozrastać nieograniczenie w preferowanym wzorcu gatunkowej formy powieści realistycznej. Ten złożony kontekst dopełnia ponadto zjawisko „mitologizacji”, przypomnę za monografią, odrzuconej przez artystę w dyskursie, ale bodaj nie w samej jego twórczości jako autora *Starej baśni*, *Chaty za wsią*... Może się więc okazać, że wewnętrzna sprzeczność tak wszechstronnie zaprezentowanego przez Wołodymyra Wasylenkę „fenomenowi Kraszewskiego” stanowi ślad prowadzący ku znaczącym rozstrzygnięciom poznawczym.

Zabieg szczególnego waloryzowania znaczeniowego potencjału monografii wydaje się uzasadniony z kilku powodów:

a) z przedstawionych propozycji badawczych autora rozprawy wynika sugestia, że status Józefa Kraszewskiego w kulturze jest problemem domagającym się percepcji syntetycznej i zdyscyplinowanej metodologicznie, bowiem przekroczył już fazę opisu. Zgodnie z tendencją współczesnego

dyskursu humanistyki (literaturoznawstwa) kontynuacje problemu mogą się realizować raczej w perspektywie ekonomii słowa, kumulowania znaczeń;

b) z powodu ogromnego wkładu pracy, przygotowania merytorycznego i wypracowanego warsztatu metodologicznego jest ze wszech miar pożądane, aby ukraiński badacz nadal zajmował się fenomenem Kraszewskiego i, być może, podążał tropem kumulowania sensu i konceptualizacji, który dotychczas zgodnie z założeniami poznawczymi rozprawy mógł zaledwie zasygnalizować;

c) dysertacja o Kraszewskim i wynikające z niej sugestie badawcze mogą wzbudzić żywy oddźwięk wśród polskich neofilologów nie tylko ze względu na znajomość i popularność twórczości autora *Ostapa Bondarczuka*, ale przede wszystkim z tego powodu, że monografia Wasylenki skupia wszechstronny materiał dla studiów porównawczych. Zaprezentowane kompendium wiedzy o Józefie Ignacym Kraszewskim w pełni zasługuje na to, ażeby było postrzegane jako niebagatelny wkład rusycystyki do kultury europejskiej, ażeby przedstawiciele innych neofilologii za sprawą języka rosyjskiego mogli zapoznać się z tą inspirującą zawartością rozprawy.

Warto podkreślić ponadto, że autor zaprezentował umiejętności translatorskie wysokiej klasy, zarówno w dyskursie naukowym (chodzi tutaj o tłumaczenie i omawianie polskojęzycznej literatury przedmiotu), jak i w przekładzie nieznanych rosyjskojęzycznemu odbiorcy fragmentów prozy artystycznej Kraszewskiego. Włączenie do rozprawy rezultatów pracy archiwisty, znalezisk dotyczących polskiego artysty, dotychczas nie publikowanych, dopełnia obraz autora prezentowanej monografii, humanisty, legitymującego się nie tylko osiągnięciami naukowymi, ale także umiejętnością żywego uczestnictwa w popularyzowaniu „wysokiej” wiedzy. Wspomniany w rozprawie fakt odnalezienia przez Wołodymyra Wasylenkę w ukraińskich archiwach tłumaczenia *Boskiej komedii* autorstwa Józefa Kraszewskiego – przekładu uznawanego za zaginiony – wzbogaca polską kulturę o jej cenny dokument i otwiera możliwości poznawcze z zakresu komparatystyki, translatoryki.

Należałoby wspomnieć także o pracach popularyzatorskich Wołodymyra Wasylenki, promujących literaturę polską na Ukrainie i, w mniejszym stopniu, w Rosji. Wiele publikacji, spośród których część została zamieszczona w takich renomowanych czasopismach jak „Przegląd Humanistyczny”, „Studia Polono-Slavica Orientalia”, „Scripta Neofilologica Posnaniensia”, zasługuje na uwagę ze względu na przedłożone propozycje komparatystyczne oraz umiejętności interpretacyjne.

To wysokie kryterium poznawcze w naukach humanistycznych w danym przypadku pozwala wyróżnić publikacje poświęcone twórczości Cypriana Norwida i Bolesława Leśmiana. W obydwu sytuacjach badawczych chodzi o próby typologizowania, kolejno, chluby polskiej poezji *Bema pamięci żałobnego rapsodu*, rozpatrywanego w kontekście zjawisk symbolizmu francuskiego oraz porównania twórczości Leśmiana i Błoka z punktu widzenia



kategorii lalki. Artykuł obszerny pod względem materiałowym, inspirujący poznawczo wyprowadza na ślad fenomenu (lalki) jako odwiecznego zjawiska kulturowego. Aktualizuje się ono w kontekście światowej humanistyki w dyskursie artystycznym dwóch ostatnich dziesięcioleci XX w. i, w przestrzeni nowej świadomości, określa się jako ważki problem antropologiczny.

Odnosząc poczynione uwagi i krąg asocjacji do kondycji poznawczej rozprawy *Kraszewski w imperium rosyjskim (1812-1863-1917)* autorstwa Wołodymyra Wasylenki można skonstatować, iż monografia ta sytuuje się w kontekście poszukiwań komparatystyki wewnętrznej, która obecnie generuje swój humanistyczny rodowód.

*Halina Chałacińska-Wiertelak, UAM w Poznaniu*

***Przekład w historii literatury.* Seria: „Studia o Przekładzie”, t. 12, red. P. Fast, K. Żemła. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 2002, ss. 167.**

Dwunasty z kolei tom śląskich studiów translatologicznych dedykowano zmarłemu w lutym 2002 r. profesorowi Zygmuntowi Grosbartowi. Ten edytorski gest stał się wyrazem ogromnego szacunku, jakim darzono i darzy się dorobek naukowy Profesora, w którym niemało miejsca zajmują kardynalne zagadnienia translatologiczne. W roku 1998 Grosbart sformułował w tomie ósmym podstawy koncepcji „użytecznej” teorii translacji<sup>1</sup>, a rok później tekstem *Cóż to jest przekład? Pytanie prawie mistyczne* otworzył zbiór artykułów na temat krytyki przekładu w systemie wiedzy o literaturze<sup>2</sup>. Hołdował zasadzie, zgodnie z którą trzeba zachowywać ciągłość własnej myśli i – jeśli jest to potrzebne – stale powracać do niej w tekstach nowych, aby weryfikować poprawność swoich sądów. Wiem od Redaktorów, że Wydawnictwo Naukowe „Śląsk” przygotowuje specjalną książkę ku uczczeniu pamięci łódzkiego badacza<sup>3</sup>.

Zakładam, że redaktorom recenzowanego tomu chodziło przede wszystkim o aktualizację odpowiedzi na niezwykle doniosłe dla teorii literatury pytanie o miejsce przekładu w historii piśmiennictwa. Sama kwestia lokalizacji translatów na tle dokonań literatury rodzimej jest raczej dobrze znana, lecz od czasu

<sup>1</sup> Z. Grosbart, *Przesłanki opracowania „użytecznej” teorii przekładu*, [w:] *Przekład artystyczny a współczesne teorie translatologiczne*, „Studia o Przekładzie”, t. 8, red. P. Fast, Katowice 1998, s. 47–55.

<sup>2</sup> *Krytyka przekładu w systemie wiedzy o literaturze*, „Studia o Przekładzie”, t. 9, red. P. Fast, Katowice 1999, s. 7–24.

<sup>3</sup> Redaktorami tomu są Anna Bednarczyk i Piotr Fast.